

Zniewolenie woli, część 1: woluntaryzm a suwerenna wola Boga

Wiel. Steven Houck

Woluntaryzm

Istnieje bardzo poważny błąd, w który powszechnie wierzy się i który jest promowany w naszych czasach – błąd woluntaryzmu. Przez termin *woluntaryzm* nie mam na myśli faktu, że człowiek ma wolę. To z pewnością jest biblijne. W akcie stworzenia Bóg dał człowiekowi zdolność woli i ta zdolność nie została utracona w chwili jego upadku. Wszyscy ludzie mają wolę. Przez tę wolę podejmujemy wszelkiego rodzaju decyzje i dokonujemy wszelakich wyborów każdego dnia. Przez woluntaryzm mam na myśli fałszywą naukę, że człowiek ma *wolną wolę*. Większość ludzi wierzy, że człowiek nie tylko ma wolę, ale że jego wola jest wolna.

Przez *wolną wolę* rozumiem dwie rzeczy.

Po pierwsze, że wola człowieka we wszystkich jego pragnieniach, determinacjach i wyborach jest wolna od jakiegokolwiek zewnętrznej przyczyny. Człowiek sam chce tego, co robi, ze względu na własną przyjemność. Nikt nigdy nie może zmusić go do tego, czego on sam z siebie nie zamierza chcieć – nawet Bóg. W rzeczywistości mówią, że Bóg dał tę *wolną wolę* i nie będzie w nią w żaden sposób ingerował. Nawet jeśli On może chcieć, aby człowiek coś uczynił, skoro człowiek sam tego nie chce, Bóg nie zrobi nic, żeby zmienić jego wolę.

Po drugie, mają na myśli, że z etycznego, moralnego punktu widzenia wola człowieka jest wolna, ażeby wybrać dobro lub zło. Człowiek ma zdolność wyboru drogi grzechu lub drogi prawości. Jego wola nie jest skłonna do pójścia w jedną bądź drugą stronę. Człowiek ma na równi zdolność czynienia dobra albo zła. Jest duchowo wolny.

Tak więc człowiek ze swoją *wolną wolą* może wybrać Chrystusa lub Go odrzucić. Może wybrać bycie chrześcijaninem lub odmówić bycia chrześcijaninem. Wybór należy wyłącznie do niego. Choć ludzie lub rzeczy mogą wpływać na niego w ten czy inny sposób, ostatecznie nikt i nic nie może sprawić, że wybierze Chrystusa lub nie wybierze. Bóg nawet w sposób suwerenny nigdy nie skłoni go do przyjęcia Chrystusa poprzez zmianę jego woli. Bóg podporządkowuje Swoją wolę *wolnej woli* człowieka.

Ten woluntaryzm jest poważnym błędem, który jest sprzeczny z Pismem Świętym.

1) Biblia uczy nas, że wola człowieka nie jest wolna, lecz jest podległa wiecznej, niezmiennej, suwerennej woli Boga.

2) Biblia naucza nas, że wola człowieka jest trzymana w duchowej niewoli grzechu i nie może chcieć tego, co jest etycznie i moralnie dobre, bez odrodzenia.

3) Biblia poucza, że prawdziwa, duchowa wolność jest cennym darem, który Bóg daje jedynie swojemu ludowi przez Jezusa Chrystusa.

Suwerenna wola Boga

O tym, że wola człowieka nie jest wolna, świadczy przede wszystkim fakt, że wola człowieka jest powiązana z suwerenną wolą Boga. Wola Boga jest jedyną wolą, która jest całkiem wolna. Jego wola nie jest determinowana przez nikogo ani nic poza Nim samym. Chociaż świat jest wypełniony niezliczoną ilością stworzeń i ich działań, nie wpływają one w najmniejszym stopniu na wolę Boga. Nawet działania człowieka i jego wola nie determinują suwerennej woli Boga. Bóg jest zupełnie niezależny od wszystkich innych istot, podobnie jak Jego wola. Czego On chce, tego dokonuje wyłącznie z powodu Swojej własnej suwerennej dobrej woli [ze względu na własne suwerenne upodobanie]. Dlatego Apostoł Paweł mógł napisać:

Rzym. 11:34-36 34. *Któż bowiem poznał myśl Pana albo kto był jego doradcą? 35. Lub kto pierwszy mu coś dał, aby otrzymać odpłatę? 36. Z niego bowiem, przez niego i w nim jest wszystko. Jemu chwała na wieki. Amen.*

Prorok Izajasz naucza tego samego, gdy mówi:

Izaj. 40:13-17 13. *Kto kierował Duchem PANA, a kto był jego doradcą, aby go pouczyć? 14. Kogo się radził, aby nabyć rozumu? Kto pouczył go o ścieżkach sądu? Kto nauczył go wiedzy i wskazał mu drogę roztropności? 15. Oto narody są jak kropla w wiadrze, znaczą tyle, co pyłek na wadze. Oto porywa wyspy jak bardzo małą rzecz... 17. Wszystkie narody przed nim są niczym; uważa je za nicość i marność.*

Pismo Święte jasno stwierdza, że nikt nie może udaremnić odwiecznej rady i woli Boga. Bóg zawsze otrzymuje dokładnie to, czego chce. Czytamy w

Izaj.14:24, 27 24. *Przysiągł PAN zastępów, mówiąc: Zaprawdę, jak obmyśliłem, tak będzie, a jak postanowiłem, tak się stanie... 27. Skoro PAN zastępów postanowił, któż to udaremni? Jego ręka jest wyciągnięta, któż ją odwróci? Oto zamysły Pana z pewnością się spełniają. To, co On zamierzył, trwa i nikt nie może cofnąć Jego ręki, gdy On czyni to, co zechce.*

Oznacza to, że Bóg Sam aktywnie sprawia wszystkie rzeczy, które mają miejsce zgodnie z tym, co zamierzył i postanowił zrobić. On jest bowiem Bogiem, który dokonuje wszystkiego według rady swojej woli

Efez. 1:11 *W nim, mówię, w którym też dostąpiliśmy udziału, przeznaczeni według postanowienia tego, który dokonuje wszystkiego według rady swojej woli;*

Bóg suwerennie działa we wszystkich rzeczach w taki sposób, że sprawia, iż wszystkie rzeczy wykonują to, co On chciał zgodnie z Jego odwieczną radą. Wszystkie rzeczy, nie tylko niektóre rzeczy, ale wszystkie, zawsze spełniają dokładnie to, co On postanowił. Robią dokładnie to, co

On ustalił, wyłącznie dlatego, że sam Bóg tego w nich dokonuje. Cała historia i wszystko w historii jest dokładnie takie, jak chciał tego Bóg. Świat nie wymyka się spod kontroli. Nawet najdrobniejsze szczegóły dzieją się wedle Jego odwiecznej woli i rady. Jezus mówi:

Mat. 10:29-30 **29.** *Czy nie sprzedają dwóch wróbli za pieniądze? A jednak żaden z nich nie spadnie na ziemię bez woli waszego Ojca.* **30.** *Nawet wszystkie włosy na waszej głowie są policzone*

Skoro wola Boga jest suwerennie wolna, nie może istnieć żadna inna wolna wola na świecie. Gdyby taka istniała, ograniczałaby i naruszałaby wolę Boga, przez co nie byłaby wolna, a Bóg nie byłby suwerenny. To, że wola Boga jest wolna, oznacza zatem, że wola stworzenia nie jest wolna. **Wola każdego stworzenia jest podporządkowana woli Boga.** Jako że wola Boga jest zawsze spełniana, wola każdego stworzenia musi być zgodna z suwerenną wolą Boga. Potwierdzają to słowa Izajasza:

Izaj. 46:9-11 **9.** *...ja jestem Bogiem, nie ma żadnego innego, jestem Bogiem i nie ma nikogo podobnego do mnie;* **10.** *Zapowiadam od początku rzeczy ostatnie i od dawna to, czego jeszcze nie było. Mówię: Mój zamiar [moja rada] się spełni i wykonam całą swoją wolę.* **11.** *Przywołuję ze wschodu ptaka drapieżnego, z dalekiej ziemi mężczyznę, który wykonuje moją radę. Powiedziałem i wykonam to, postanowiłem i uczynię to.*

Tak więc **nawet człowiek** podlega suwerennej woli Boga – zarówno sprawiedliwy, jak i ten niegodziwy, tak odrodzony, jak i ten nieodrodzony. Człowiek nie może i nie działa niezależnie od Boga. Nawet jego wola jest pod rządami wiecznej woli Boga. Rzeczywiście, Bóg stworzył człowieka z wolą, aby podejmował decyzje i dokonywał wyborów każdego dnia. Ta wola jednak nie jest wolna. Pismo Święte uczy nas bowiem:

Przysłów 19:21 *Wiele jest zamysłów w sercu człowieka, ale rada PANA się ostoi.*

Choć człowiek ma wiele planów w swoim sercu, które chce zrealizować, nie może zrobić nic poza Bożą radą. Sama wola człowieka jest bowiem poruszana, kierowana i kontrolowana przez wolę Boga. Wola człowieka zawsze służy Panu, czy to świadomie, czy nieświadomie.

To jest bardzo wyraźnie nauczane w Księdze Przysłów. W rozdziale 16, wersecie 1 czytamy:

Przysłów 16:1 *Zamysły serca w człowieku i odpowiedź języka jest od PANA.*

Tutaj powiedziano, że **serce** jest kierowane przez Boga, lecz obejmuje to również wolę, gdyż wola człowieka jest kierowana przez jego serce. Czytamy:

Przysłów 4:23 *Strzeż twego serca z całą pilnością, bo z niego tryska życie.*

Również czytamy:

Przysłów 23:7 *Bo jak [człowiek] myśli w swym sercu, taki on jest.*

Dlatego wola jest kierowana przez serce. Ale to serce jest przygotowywane lub usposobione przez Pana. Król Salomon zaświadczył:

Przysłów 21:1 *Serce króla jest w ręku PANA jak potoki wód; kieruje je, dokąd chce*

Wola Salomona nie była wcale wolna. On sam mówi, że jego serce było w ręku Boga, a Bóg obrócił je tam, gdzie chciał. Tak samo pewnie, jak Bóg Swoją wszechmocą kieruje biegami wielkich rzek, tak kieruje sercem i wolą człowieka.

Wola człowieka jest bezpośrednio wspomniana w Liście do Filipian. Apostoł mówi tam:

Filip. 2:13: *Bóg bowiem sprawia w was i chęć, i wykonanie według jego upodobania.*

Apostoł nie naucza tutaj, że wola człowieka jest wolna od ingerencji Boga. Nie, uczy czegoś zgoła przeciwnego. Naucza, że wola człowieka jest tak samo domeną suwerennego działania Boga, jak cokolwiek innego. Tak samo pewnie, jak Bóg porusza wiatrem i falami w taki czy inny sposób, tak porusza On wolą człowieka, aby ten zamierzał, planował i chciał tego, co podoba się Bogu. Bóg działa wewnątrz woli człowieka. On pobudza i wzmacnia wolę w taki sposób, że sprawia, iż człowiek pragnie postępować zgodnie z Bożym upodobaniem. A zatem Bóg nie tylko udziela wierzącemu mocy uzdalniającej go do spełniania Jego upodobania, lecz także doprowadza go do chęci zaspokojenia Jego upodobania. W rzeczywistości, bez potężnego działania łaski Bożej w woli wierzącego, nie mógłby on chcieć tego, co dobre. Dobre uczynki wierzącego są całkowicie zależne od suwerennej kontroli Boga nad jego wolą. Apostoł mówi, że wszystkie dobre uczynki wierzącego są postanowione przez Boga w Jego radzie. W Liście do Efezjan czytamy:

Efez. 2:10 *Jesteśmy bowiem jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, które Bóg wcześniej przygotował, abyśmy w nich postępowali.*

Z pewnością oznacza to, że Bóg urzeczywistnia Swoją wolę dotyczącą dobrych uczynków, czyniąc wolę człowieka Swoim upodobaniem. Gdyby to nie było prawdą, wola Boga mogłaby zostać udaremniona przez wierzącego, który nie wykonywał dobrych uczynków ustanowionych przez Boga.

Bóg działa także w sercach niegodziwców, żeby chcieli tego, co On zamierzył. Czytamy w

Psalms 105:25 *Odmienił ich serca [tj. Egipcjan], żeby znenawidzili jego lud i postępowali przebiegle wobec jego sług.*

Bóg odwrócił serca, a zatem wolę tych bezecnych Egipcjan, ażeby ci nienawidzili Izraela i zniewolili go. Choć serce jest nikczemne i do gruntu sprzeczne ze sprawiedliwymi standardami Boga, nadal jest kierowane i kontrolowane przez Boga. Widać to szczególnie w przypadku nikczemnego Faraona. Bóg zatwardził jego serce, aby nie pozwolił odejść Izraelowi. Bóg powiedział do Mojżesza:

2 Mojż. 4:21 *Gdy pójdziesz i wrócisz do Egiptu, dopilnuj, abyś wszystkich cudów, które dałem ci do ręki, dokonał przed faraonem. A ja zatwardzę jego serce, tak że nie wypuści ludu.*

Tak więc pierwszą zasadą, którą musimy zrozumieć na temat woli człowieka, jest to: wola człowieka nie jest suwerennie wolna, lecz zawsze podporządkowana suwerennej woli Bożej. Nie możemy chcieć i czynić niczego w oderwaniu od woli Bożej, ponieważ wszyscy mieszkańcy ziemi są uważani za nic.

Dan. 4:35 *Według swojej woli postępuje z wojskiem niebieskim i z mieszkańcami ziemi, a nie ma nikogo, kto by wstrzymał jego rękę lub powiedział mu: Co czynisz?*

Tłumaczył Robert Jarosz